

# Coraz kosztowniejsze ratowanie Kompanii Węglowej

W latach 2013–2015 Kompania Węglowa zmniejszyła koszty energii, materiałów i usług o 14,8 proc. Koszty wydobycia tony węgla są niższe o 29 złotych w porównaniu z pierwszym kwartałem 2015 roku. W 2017 roku Polska Grupa Górnicza stworzona z 11 kopalń KW ma być rentowna, a koszt wydobycia tony węgla ma spaść do 214 złotych.

Zarząd Kompanii Węglowej wciąż aktualizuje biznesplan, ponieważ ceny węgla energetycznego są coraz niższe. – Na razie korzystamy na tym, że zgodnie z podpisanymi kontraktami ceny sprzedaży węgla do energetyki nie spadają tak szybko jak notowania węgla energetycznego w portach ARA (Amsterdam, Rotterdam, Antwerpia). Jednak w czasie wzrostu cen w ARA będziemy z opóźnieniem odczuwali skutki poprawy na rynku węgla energetycznego. Dlatego musimy liczyć się z tym, że w którymś momencie zaczniemy jeszcze bardziej odczuwać skutki pogłębiającej się dekonstrukcji – powiedział Krzysztof Sędzikowski, prezes Kompanii Węglowej, w czasie spotkania z dziennikarzami 4 lutego.

Zdaniem prezesa Polska Grupa Górnicza powstanie 1 maja 2016 roku. – Musimy dotrzymać tego terminu, bo inaczej Kompania straci płynność finansową i nie da się dłużej prowadzić działalności gospodarczej – powiedział prezes Sędzikowski. Dziennikarze przyjęli tę informację bez większego zainteresowania. Do tej pory KW miała kilka razy stracić płynność finansową i kilka razy tuż przed terminem wypłaty ogłaszano: tym razem uda się zebrać potrzebne pieniądze, ale następnej wypłaty pewnie nie będzie. Były wszystkie wypłaty. W połowie 2015 roku nawet górnicy i związkowcy wierzyli, że firma może stracić płynność finansową. Teraz takie informacje są traktowane jako

niepotrzebne i nieodpowiedzialne straszenie strony społecznej.

## UZASADNIONE ŁĄCZENIE

Kompania Węglowa ogranicza koszty wydobycia węgla, ale te oszczędności nie nadążają za spadkiem cen węgla energetycznego. W pierwszym kwartale 2015 roku wydobycie tony węgla kosztowało w KW średnio 288 złotych. Na początku 2016 roku – 259 złotych. Największy udział w kosztach mają płace – 53,4 proc. Materiały, energia i usługi stanowią 33,7 proc. kosztów, amortyzacja – 8,9 proc., a podatki i opłaty – 4 proc. Choć prezes Sędzikowski starał się nie mówić wprost, to z jego wypowiedzi wynika, że na zakupach nie można bardziej oszczędzać, jeżeli Polska Grupa Górnicza ma zachować zdolność do wydobycia węgla. Gdzie w takim razie szukać oszczędności?

Jednym ze sposobów na ograniczenie kosztów będzie łączenie technologiczne kopalń i oddawanie Spółce Restrukturyzacji Kopalń części zakładów górniczych, które są zbędne do prawidłowego prowadzenia wydobycia. W ten sposób można uniknąć wydatków na niepotrzebne wyrobiska i szyby kopalniane. Biznesplan Polskiej Grupy Górniczej zakłada m.in. połączenie kopalń Bielszowice i Pokój. Nie ograniczy się tylko do połączenia administracji.

Pierwszym etapem będzie połączenie technologiczne. Po roku można będzie ocenić, czy obie kopalnie zostaną połączone administracyjnie. Chodzi o to, aby przede wszystkim obniżyć koszty wydobycia węgla. Część zbędnego majątku kopalń zostanie przekazana SRK. Prezes nie wykluczył łączenia innych kopalń. – Nie będziemy obawiać się podejmować takich decyzji, jeżeli będą uzasadnione ekonomicznie i technologicznie – powiedział Sędzikowski. – Na przykład technologicznie

będą połączone kopalnie Chwałowice i Janów-Kolonia. Jednak nie będzie ich połączenia administracyjnego, bo nie ma uzasadnienia dla takiej operacji – tłumaczył prezes Sędzikowski. O oszczędnościach na funduszu płac nie mówił. Wolał informować o powiązaniu płac z efektywnością.

## POLSKA GRUPA GÓRNICZA ZA 2,2 MLD ZŁOTYCH

Z kopalń Kompanii Węglowej powstanie Polska Grupa Górnicza. Trzeba w nią zainwestować 2,2 mld złotych. Pół roku temu wystarczyłoby 1,5 mld złotych. Koszty powołania nowej firmy wzrosły, ponieważ kryzys na rynku węgla energetycznego się pogłębia.

– Kiedy ponad rok temu tworzyliśmy biznesplan dla Nowej Kompanii Węglowej, zakładaliśmy, że ceny węgla nie będą tak niskie. Dokapitalizowanie nowej spółki górniczej musi być wyższe. KW zdobyła finansowanie dzięki nowej emisji obligacji na kwotę 700 mln złotych. Potrzeba jeszcze 1,5 mld złotych – wyliczał prezes Sędzikowski. Zarząd Kompanii Węglowej rozmawia z kilkoma potencjalnymi inwestorami, mającymi zaangażować się w to przedsięwzięcie. Wśród firm, z którymi rozmawia, nie ma inwestorów zagranicznych. Tak jak rok temu, tak i teraz nazwy firm, z którymi są prowadzone rozmowy, stanowią tajemnicę handlową. Jednak prezes zapewniał, że te firmy istnieją i wyrażają zainteresowanie Polską Grupą Górniczą.

Wojciech Żurawski z agencji informacyjnej Reuters starał się dowiedzieć, w jaki sposób zarządy potencjalnych inwestorów uzasadnią wydanie kilkuset milionów złotych na udziały w firmie, która ma mizerne szanse na utrzymanie się na rynku. Prezes Sędzikowski stwierdził, że argumentem jest realny biznesplan, który oceniały niezależne firmy konsultingowe. – Założenia biznesowe

są realne, a inwestorzy są zainteresowani tym przedsięwzięciem – prezes. Nikt nie dociekał, dlaczego nowa firma nie powstała znacznie wcześniej, skoro prawie rok temu też był realny biznesplan i inwestorzy gotowi wyłożyć pieniądze.

ST

## Wybór jak w barze mlecznym za komuny

W grudniu 2015 roku zapytałem ministra Krzysztofa Tchórzewskiego, czy rząd ma plan awaryjny na wypadek, gdyby z różnych powodów nie udało się stworzyć Polskiej Grupy Górniczej – na przykład nie znalazłoby inwestorów. Minister powiedział o znaczeniu górnictwa węgla kamiennego dla gospodarki regionu i Polski. Ponieważ uniknął odpowiedzi wprost, można domyślać się, że alternatywy nie ma. Albo powstanie PGG, albo będzie wielki krach gospodarczy i społeczny na Śląsku.

W Kompanii Węglowej trwa spór między zarządem a związkami zawodowymi o to, jak bardzo górnicy mogą być obciążeni kosztami ratowania firmy. Jednak nikt nie przedstawił alternatywnego biznesplanu, który byłby do przyjęcia przez potencjalnych inwestorów. Wybór jest podobny jak w barze mlecznym w czasach upadającego komunizmu: „Jeść albo nie jeść”. Teraz w Kompanii Węglowej trzeba wybrać: „Przeżyć czy paść?”. Pozostałe pytania i odpowiedzi na nie nie mają większego znaczenia.

SŁAWOMIR STARZYŃSKI

## Sprzedaż węgla – sytuacja rynkowa i perspektywy

Wykres cen ARA 6000 kcal oraz FOB Baltic w okresie sierpień 2015 – styczeń 2016 [USD/t]



Ceny węgla w Europie gwałtownie spadają, obecnie do najniższego poziomu od 2003 roku. W wyniku łagodnej zimy w spółkach węglowych w Europie utrzymywane są wysokie zapasy, co w połączeniu z tolerancją kontraktów zakupowych wpływa dodatkowo negatywnie na cenę.

Perspektywy dla cen rynku węgla są bardzo złe. Ceny kontraktów forward CIF ARA osiągają wartość 42,65 USD/t z dostawą w marcu 2016 r., 38,75 USD/t z dostawą w IV kwartale 2016 roku, a ceny kontraktów na kolejne lata są kwotowane poniżej 38,0 USD/t.